

PRZEDPŁATA

miesięcznie:
w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 8 b. m.: Na froncie rosyjskim: Na Bukowinie wojska nasze odrzuciły nieprzyjaciela w dolinę górnej Mołdawy. Nad górnym Prutem, i na południe od Dniestru działalność bojowa była wczoraj skąpa. Na zachód i północo-zachód od Buczacza rozbiło się kilka ataków rosyjskich, podjętych przez większe siły.

Na południo-zachód od Łucka linje nieprzyjacielskie zostały znowu cofnięte. Wojska wycofane z kolana Styru na północ od Kołek zajęły wskazane im pozycje. Nieprzyjaciel tylko w kilku miejscach napierał. Wojska austro-węgierskie i niemieckie na północny wschód od Baranowie szturmowały wczoraj znowu nieprzyjaciela, wysyłając wielkie masy. Wszystkie ataki rozbiły się. Nasze siedmiogrodzie pułki walczyły w rozbitych zupełnie pozycjach i odparły Rosjan w zażartych walkach wręcz. Tysiące trupów rosyjskich pokrywają przedpole.

Na froncie włoskim: Na froncie Isonsa działalność artylerji rozszerzyła się na przyczółki mostowe gorycki i tołmiński. Na grzbiet górski Monfalcone w nocy i po silnem przygotowaniu armatniem podjęli Włosi kilka ataków, które zostały krwawo odparte. Na południe od doliny Sugany trwa atak 20 i 21 korpusa włoskiego na nasz front między Cima Diezzi a Monte Zebio. Te siły nieprzyjacielskie złożone z dwuzimji piechoty i kilku grup strzelców alpejskich także wczoraj zostały wszędzie odparte z wielkimi stratami. W okolicy Ortlera zachwiał się atak nieprzyjaciela na nasze pozycje na małym Eiskogel.

Na froncie bałkańskim bez zmiany.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 7 b. m. Na froncie rosyjskim: Przeciwko frontowi grupy gen. feldm. Hindenburga Rosjanie dalej prowadzili swe działania. Z dużemi siłami atakowali na południe od jeziora Narocz. Po ożywionej walce tutaj, jak i na północny - wschód od Smorgoń i w innych miejscach byli bez trudności odparci.

Grupa wojsk gen. feldm. ks. Leopolda Bawarskiego. Po za słabem nieprzyjacielskiem posunięciem wywiadowczem, panuje na całym, podczas ostatnich dni atakowanym, froncie naogół spokój.

Grupa wojsk gen. von Linsingena. Wystający około Czarteryjska kąt, skutkiem przeważnego nacisku na jego skrzydło pod Kościuchnowką i na zachód od Kołek został oddany i wybrana została krótsza linja obronna. Z obu stron Sokula rosyjskie ataki były złamane z wielkimi stratami. Na zachód i na południowy-zachód od Łucka położenie nie uległo zmianie. Żadnych szczególnych zmian, jak również koło wojsk niemieckich na południe od Dniestru.

Na froncie francuskim: Na obu brzegach Somme trwają walki energiczne, toczone również w dalszym ciągu nocą, niepomyślnie dla nas. Ogniskiem walk były: okolice na południe od Contalmaison, Hem i Estrees

Na wschód od Mozy rozchwiały się na szerokim froncie wszczęte, silne ataki francuskie przeciwko naszym pozycjom na grzbiecie wyżyny „Terre Froide“, oraz w lesie na południo-zachód od warowni Vaux, przy dotkliwych stratach nieprzyjaciela.

Pod Peronne i na południo-zachód od Vouziers zmuszono w walce napowietrznej aeroplany do lądowania.

Wynik walk napowietrznych w czerwcu: Niemcy stracili wogóle 7 samolotów, Francuzi i Anglicy 37 samolotów, z których 22 jest w posiadaniu Niemców.

Holandja spodziewa się rychłego pokoju

Amsterdam. Grupa członków drugiej Izby i kilku dyplomatów, którzy rozważali widoki pokoju i oświadczyli, że w kołach dyplomatów holenderskich panuje przekonanie, iż obecne wysiłki Francuzów i Anglików są ostatnią wielką próbą sprowadzenia rozstrzygnięcia i że po tej ofensywie zabiorą głós pośrednicy pokojowi. Przepuszczają również, że pokój zawarty będzie w Hadze.

Porażka Rosjan pod Kirlibabą

Budapeszt. „Az Est“ donosi, że ciężkie walki pod Kirlibabą skończyły się ciężką porażką Rosjan, którzy mieli przeszło 10,000 zabitych i rannych. Rannych przewożą na wozach i samochodach ciężarowych. Dotąd znajduje się na Bukowinie przeszło 50,000 rannych Rosjan.

Kontratak Niemców na zachodzie

Rotterdam. Londyńska „Morningpost“ donosi, z frontu zachodniego, że na całej linji wzmagają się kontrataki Niemców.

O pracę na wsi.

Niejednokrotnie wykazywaliśmy potrzebę pracy uświadamiającej pod względem narodowym na wsi, wskazywaliśmy na olbrzymie zasoby sił narodowych, znajdujące się obecnie w stanie uspijonym potencjonalnym, w ludzie wiejskim. Potrzebę tę podnosili i wskazywali wszyscy, dla których bierność i bezwolne wyczekiwanie losu nie jest dogmatem polityki w chwili obecnej. Ludzie, którzy mają możność oddania się tej pracy, tłumaczyli swą beczynność trudnościami, tkwiącymi z jednej strony w nastroju wsi, w podejrzliwości chłopa do wszelkiej roboty, wychodzącej z miasta, z drugiej strony w stanowisku czynników, mających wpływ na wieś, t. j. inteligencji wiejskiej, niechętniej w obecnej chwili wszelkiej pracy uświadamiającej, wszelkiemu budzeniu myśli i uczuć patriotycznych w masach.

W ostatnich czasach zaszły jednak pod tym względem duże zmiany. Przedewszystkiem ci, co propagowali ciszę i bierność, porwani ogólnym prądem, jaki wywołało święto rocznicy 3 maja, mimowoli brali udział i przyczynili się do zbudzenia uczuć patriotycznych w tłumach; następnie szereg faktów w dziedzinie pracy oświatowej ułatwił pracę kulturalno-oświatową na wsi. Czynniki, które dotąd zasłaniały się brakiem upoważnienia do akcji na wsi znalazły je w zachęcie i wezwaniu do pracy nad wsią, przedewszystkiem do pracy oświatowej.

Wskrzyszona Macierz polska zwróciła się do Arcybiskupa ks. Kakowskiego z prośbą o poparcie dla pracy Macierzy ze strony duchowieństwa. Ks. Arcybiskup wydał list pasterski, w którym wyraził radość z powodu zwiększenia się szkół na wsi i gorąco zalecił podwładnemu duchowieństwu, aby popierało akcję Macierzy, udzielając jej pomocy i błogosławieństwa. Śladem jego poszli biskupi i w diecezjach swych wezwali duchowieństwo do pracy oświatowej nad ludem.

Ruch oświatowy na wsi przybiera też coraz większe rozmiary. Ubiegły rok szkolny wykazuje zwiększenie się po wsiach liczby szkół, które nie tylko kształcą dzieci, przyszłe pokolenie polskie, ale także promieniują na całą wieś, szerząc świadomość narodową.

W tych dniach odbył się w Warszawie Zjazd delegatów kółek rolniczych i delegatów Głównej Rady Opiekuńczej. Kółka rolnicze mają już chlubną kartę w pracy kulturalnej na wsi. Znającą stosunki, wie, że były one nie tylko organizacjami zawodowymi, w cza-

sunków nie mogła wyjechać z miasta. Postawiono urządzać w czasie od 3 lipca do 18 sierpnia włącznie: a) dla dzieci w wieku przedszkolnym szkółki dziecięce według systemu Froebła; b) dla młodzieży szkolnej warsztaty studenckie i kobiece, roboty ręczne w połączeniu z wycieczkami we wszystkich szkołach miejskich męskich i żeńskich.

> **Morderstwo.** Z Lublina donoszą: Znany w Lublinie majster murarski Cerling, w zeszłym tygodniu wracał z majątku Świerzcze, gdzie pracował wraz z dwoma pomocnikami. W drodze napadli nań pomocnicy i zabili go. Zegarek i paraset rubli, które Cerling miał przy sobie zostały zrabowane. Dokonawszy morderstwa słożyńcy zawlekli trupa w zboże, zakopali go tak jednak niezręcznie, iż nogi zabitego wystawały z ziemi; nieopodal na ziemi została czapka zabitego. Czapkę tę znalazł pasący w pobliżu bydło pastuch. Powiadomiony o znalezieniu czapki pisarz wszczął poszukiwania i wkrótce trafił na miejsce, gdzie mordercy zakopali zabitego. Następnie zawiadomiono policję, która pod zarzutem popełnienia morderstwa w celu rabunku aresztowała owych dwu pomocników Cerlinga. Przy aresztowanych, którzy do winy nie przyznawali się, znaleziono zegarek zabitego.

> **Otwarcie ruchu telegraficznego do Lwowa.** Dyrekcja poczt ogłasza: Prywatny ruch telegraficzny do i ze Lwowa otwiera się ponownie z dniem 2 b. m. pod poprzednimi warunkami, t. zn. tylko dla pilnych telegramów.

> **Piorun w izbie szkolnej.** Dnia 27 b. m. w budynek szkoły handlowej w Krasnymstawie uderzył piorun, który kominem wypadł do sali wypełnionej dziećmi odbywającymi z nauczycielką lekcję, wybił otwór w pułapie, zarysował sufit i przebiwszy drugi otwór nad oknem przez dach wyszedł na zewnątrz. Żadnego poważniejszego wypadku z ludźmi nie było. Tylko jedna z dziewczynek Jaroszyńska uległa kontuzji, pod wpływem której utraciła na dwie godziny przytomność ale po przywróceniu jej odzyskała całkowicie zdrowie.

> **Nowa choroba.** Donoszą z Sosnowca. W mieście naszym, szczególnie wśród dzieci, daje się zauważyć nowa, nieznaną dotąd choroba. Choroba ta zasada się na bólu głowy, gardła i języka. Jaka jest przyczyna tej choroby, dotąd nie udało się stwierdzić. Choroba ta po kilku dniach dokliwych cierpień ustaje.

> **Organizacja Macierzy.** W sobotę 1 lipca odbyło się w Sosnowcu organizacyjne zebranie koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Obecnych było 170 osób, w zebraniu uczestniczył inspektor szkolny Smekala. Po zagajeniu rozwinęła się dyskusja o charakterze Macierzy, przyczem zgłoszono wniosek, aby w tytule koła umieścić dodatek katolicka Macierz Szkolna. Wniosek jako bezprzedmiotowy usunięto. Uchwalono zająć się zorganizowaniem kursów wakacyjnych dla nauczycieli, seminarjum nauczycielskiego i opieki nad młodzieżą szkolną podczas wakacji. Zarazem przeprowadzono wybory do Zarządu koła i delegatów do okręgu i na zjazd w Warszawie.

> **Polszczenie nazw w Chełmszczyźnie.** Na skutek rozporządzenia c. k. ministerjum handlu z 24 czerwca 1916 Z. 18997/P. dotychczasowe c. i k. urzędy pocztowe i telegraficzne Chołm i Grubieszów mają odtąd nosić nazwy Chełm i Hrubieszów.

Z E Ś W I A T A.

± **Zarobki Ameryki na wojnie.** Z Nowego Jorku donoszą: Wywóz broni, amunicji i innych materiałów bojowych dla koalicji doprowadził sumę wywozu ze Stanów Zjednoczonych, w ciągu miesiąca maja, do 472 milionów dolarów, co przewyższyło najwyższą, dotychczas osiągniętą sumę wywozu miesięcznego ze Stanów Zjednoczonych jeszcze o 61 milionów dolarów. W ciągu ostatnich 12 miesięcy wartość wywozu ze Stanów Zjednoczonych doszła do olbrzymiej sumy 6 miliardów 248 milionów dolarów, co przewyższa o 2 miliardy najwyższą, osiągniętą poprzednio sumę. Złoto przybywa też w dalszym ciągu w wielkiej ilości z mocarstw sprzymierzonych do Ameryki. W ciągu ostatnich 6 tygodni przypłynęło jedynie na rachunek rządu angielskiego sto milionów dolarów w złocie z Kanady i Anglii. W ten sposób utrzymano kurs funta sterl. na wysokości 475³/₄ centów amerykańskich.

± **Przemycanie mąki w trumnie.** O pomysłowym sposobie przejmowania mąki donosi „Pester Lloyd“. W tych dniach uwagę strażników skarbowych na dworcu południowym w Budapeszcie zwróciła uwagę skrzynia, nadana do stolicy przez Tow. pogrzebowe „Concordja“. Ciężar skrzyni zwrócił uwagę straży. Gdy trumnę otwarto, znaleziono w niej dwa worki przedniej mąki, którą tą drogą usiłowano przemycić. Dokumentem historycznym dla pamiętnikarzy wielkiej wojny będzie zarejestrowanie tego rodzaju zbrodni, ściganych na równi z przestępstwami kryminalnymi, a świadczących, że potrzeba jest istotnie matką wynalazków.

TELEGRAMY

Zapowiedź ofensywy na Bałkanach
Genewa. „Journal de Geneve“ donosi: na Bałkanie należy oczekiwać decydujących wydarzeń. Armja Sarrail'a składa się z 275,000 Francuzów, 125,000 Anglików i 26,000 Serbów. Sztab Sarraila znajduje się w Karasulu. Najbliższym celem ofensywy będzie Monastyr. Kierownictwo akcji ma objąć ks. Aleksander serbski.

Ofensywa gospodarcza.

Rotterdam. „Newyork Times“ donoszą, że równocześnie z ofensywą wojсковą rozpoczęli Anglicy ofensywę gospodarczą, polegającą na zaostrzeniu blokady oraz wywieraniu nacisku gospodarczego i politycznego na neutralnych sąsiadów państw centralnych.

Kulminacyjny punkt wojny.

Zurych. „Giornale d' Italia“ pisze, że zbliża się rozstrzygnięcie wojny. Następne 6 tygodni będą najkrytyczniejsze w wojnie narodów. Wybiła godzina rozwiązania wszystkich problemów.

Straty lotnictwa rosyjskiego.
Berlin. (BK.) Donoszą ze Sztokholmu, że straty lotnictwa rosyjskiego od początku wojny są tak wielkie, iż potrzebna jest zupełna reorganizacja. Liczbę zestrzelonych samolotów podają na 127. Lotnicy, przeważnie oficerowie angielscy i francuscy, zginęli.

O honorowy pokój.

Berlin. „Kölnische Ztg.“ donosi, że grupa wybitnych osobistości zrzeszyła się w związek narodowy, mający na celu budzenie w społeczeństwie zrozumienia honorowego pokoju, któryby zabezpieczał przyszłość Niemiec.

Obrońca wojskowy
Adw. Dr. Drobner
Kraków, Gołębia 1. 2.

230—8

Poszukuję miejsca do zarządu domem na wsi. Gruntowna znajomość gospodarstwa kowiego. W. Szul ul. Skaryszewska 21. 233—3

Potrzebny nauczyciel geometrii analitycznej. Oferty proszę składać w Redakcji. 234—1

Do sprzedania
lub wydzierżawienia

mały folwark. Dwór murowany, duży pokład torfu, kamieniołom. Przy szosie i nowobudującej się linii kolei. Blisko miasta. Wiadomość w Redakcji. 229—3

Agrest codziennie świeżo rwanym w dowolnej ilości poleca **St. Grajncert.** 232—1

Po cenach dawniejszych
bez podwyższenia

Sprzedają się:

Najpiękniejsze i najgustowniejsze

„Tapety“

w starej znanej firmie

SZ. SZTEINMAN

Radom, Lubelska 21

z czem polecamy się Szanownej publiczności. 200—1

Wyższa Szkoła Handlowa
w Warszawie, Koszykowa 9.

Zapisy do 15-go Września. Warunki przyjęcia: ukończona szkoła handlowa, realna, filologiczna. 209—3